

**Radni**

**Marcin Nyga**

**Krystyna Wróbel**

**Jarosław Mokry**

**Odpowiedź na interpelację z dnia 9 grudnia 2020 roku**

Odpowiadając na Pana interpelację informuję, iż rzeczywiście w trakcie prac związanych z adaptacją budynku Dworca PKP oraz terenu przyległego na potrzeby utworzenia Centrum Przesiadkowego doszło do zdarzenia, w wyniku którego pracownicy Wykonawcy, prowadząc prace porządkowe, dokonali częściowego uszkodzenia desek, na których znajdował się malunek, przedstawiający ukrzyżowanie. Obiekt ten najprawdopodobniej znajdował się w jednym z pomieszczeń piwnicznych, od wielu lat użytkowanych przez pracowników spółki kolejowej, zajmujących także pomieszczenia na parterze obiektu. Piwnice zawalone były mnóstwem elementów zdewastowanego lub nieużytkowanego od lat osprzętu kolejowego, związanego z utrzymaniem ruchu kolejowego na linii kolejowej, zniszczonymi elementami wyposażenia biurowego, gruzem. Sprzątanie pomieszczeń w celu rozpoczęcia prac budowlanych prowadzono globalnie, wynosząc praktycznie całą ich zawartość na skład gruzu zlokalizowany nieopodal budynku.

Należy zauważyć, iż informacje o planowanej przebudowie Dworca PKP pojawiały się w przestrzeni medialnej od co najmniej dwóch lat – nikt jednak nie informował o potrzebie zabezpieczenia obiektu/obiektów o ewentualnej wartości historycznej/muzealnej, ukrytych w budynku stacyjnym. Niezwłocznie po zdarzeniu zabezpieczyliśmy obiekt w magazynie Muzeum Miejskiego w Bieruniu, a następnie przewieziony został do Muzeum Śląskiego w Katowicach w celu jego dezynfekcji w komorze fumigacyjnej. Obecnie trwa, przy współudziale tegoż Muzeum, poszukiwanie fachowego podmiotu, który określi jego ewentualną wartość muzealną/historyczną.

Opisana na wstępie sytuacja spowodowała, iż do Urzędu wpłynęła przekazana przez jednego z radnych informacja, iż w budynku dworca znajdują się być może ślady kapliczki przydrożnej, która prawdopodobnie stała w tym miejscu przed wybudowaniem budynku stacyjnego. W celu zapobieżenia podobnym, jak opisany na wstępie, przypadkom w przyszłości, w budynku dworcowym przeprowadzono kilka wizji roboczych, w tym z udziałem dyrektora Muzeum Miejskiego w Bieruniu. Ostatnia wizja miała miejsce w dniu 21 grudnia br. i odbyła się z udziałem przedstawicieli firmy

projektowej (w tym projektanta posiadającego uprawnienia do prowadzenia nadzoru konserwatorskiego), Urzędu Miejskiego w Bieruniu, radnego Jarosława Mokrego oraz Wykonawcy – firmy dokonującej przebudowy budynku Dworca PKP. Celem wizji była przede wszystkim weryfikacja, czy w przyziemiu budynku dworca znajdują się ślady kapliczki przydrożnej, o której mowa na str. 46 opracowania pt. „Na naszej ziemi: z życia nowobieruńskiej wspólnoty parafialnej” pod redakcją Zbigniewa Zająca. W trakcie oględzin murów piwnicznych oraz murów na parterze obiektu nie zauważono śladów czy pozostałości po innym, historycznym obiekcie budowlanym, o którym mowa w treści przytoczonego opracowania.

Istotnym jest fakt, iż zarówno dokumentacja przedprojektowa (Program Funkcjonalno-Użytkowy), jak i projektowo-budowlana przebudowy Dworca PKP w Bieruniu uzgadniana była przez służby Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Katowicach. Program Funkcjonalno-Użytkowy uzgodniono bez uwag w dniu 28 listopada 2017 r., zaś dokumentację projektowo-budowlaną we wrześniu 2020 r., odnosząc się podczas uzgodnień tej ostatniej jedynie do kwestii tynków zewnętrznych, murków przy drzwiach frontowych i zmiany podziałów na drzwiach frontowych. Wydana m.in. w oparciu o to ostatnie uzgodnienie konserwatorskie Decyzja o pozwoleniu na budowę nie wskazywała na obowiązek prowadzenia prac pod nadzorem konserwatorskim. W swoim uzgodnieniu Śląski Wojewódzki Konserwator Zabytków w Katowicach wskazał, iż budynek dworcowy ujęty jest w gminnej ewidencji zabytków Gminy Bieruń, nie jest zaś ujęty w ewidencji wojewódzkiej, która kataloguje też ruchomalia (w tym malowidła, obrazy) o wartości historycznej. Gminna ewidencja zabytków zestawia obiekty historyczne, nie zaś ruchomalia, bo tymi, jeśli posiadają wartość historyczną, zajmuje się Konserwator Wojewódzki. Nie było zatem podstaw, opierając się o te dwa dokumenty, do przeprowadzania inwentaryzacji pod kątem historycznym, tym bardziej, że nie wpływały od radnych informacje, iż celowe byłoby ją wykonać czy np. powinien zostać zlecony nadzór konserwatorski.

Reasumując zobowiązano Wykonawcę do prowadzenia prac ze szczególną ostrożnością i zgłaszania Zamawiającemu (Gmina Bieruń), gdyby w trakcie realizacji robót pojawiły się ślady istnienia innego obiektu czy znaleziono jakikolwiek przedmiot wskazujący na jego potencjalną wartość muzealną/historyczną.

Z poważaniem

/-/ Sebastian Macioł  
Z-ca Burmistrza

Otrzymują:

1. Adresaci
2. a/a